

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2013r.,
sprawy R. S.
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 3 kwietnia 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 17 grudnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- I. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwalnia skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 grudnia 2012 r., oskarżony R. S. uznany został za winnego popełnienia przestępstw wyczerpujących znamiona:

- I. art. 263 § 2 k.k.;
- II. art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;
- III. art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył R. S. karę łączną 7 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli oskarżony i jego obrońca. Apelujący zakwestionowali ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które doprowadziły do

przypisania winy R. S. Obydwaj skarżący wnieśli o uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

Sąd Okręgowy w K. po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od przedstawionego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego, który orzeczeniu zarzucił:

a) co do czynu zawartego w punkcie I aktu oskarżenia naruszenie prawa materialnego poprzez zastosowanie art. 263 § 2 k.k. podczas gdy analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ujawniony pistolet TT- kaliber 7.62 mm oraz naboje kal. 5.6 mm nie stanowią broni palnej w rozumieniu ustawy o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 r. ;

b) co do czynu zawartego w punkcie II aktu oskarżenia naruszenie prawa procesowego to jest art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu do wyroku okoliczności wpływającej na wiarygodność relacji świadków to jest faktu, iż pokrzywdzony M. R. oraz świadek R.O. byli pod wpływem alkoholu;

c) co do czynu zawartego w punkcie III aktu oskarżenia naruszenie prawa procesowego mianowicie art. 410 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie przez Sąd całokształtu materiału dowodowego, zwłaszcza dowodu w postaci zapisu monitoringu utrwalonego w budynku Komisariatu Powiatowej Policji z dnia 16 sierpnia 2011 r.;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty autor kasacji wniósł o „uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonego względnie ... o przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Skarga kasacyjna w istocie rzeczy zmierza do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Nie zawiera ona żadnych tego rodzaju zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać, iż Sąd odwoławczy przy rozpoznaniu apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k.

(zresztą obrońca nie stawia zarzutu naruszenia tych przepisów, jedynie przez pryzmat art. 118 k.p.k. można wyprowadzić wniosek, że o taki zarzut mu chodzi).

Postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji.

W przedmiotowej sprawie kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku Sądu pierwszej instancji i jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Sąd Okręgowy w K. rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacjach obrońcy i oskarżonego wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Natomiast motywy kasacji wskazują wprost, że obrońca prezentując własną ocenę dowodów opartą na ich jednostronnej analizie, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i oceną wiarygodności dowodów wskazujących na sprawstwo skazanego w omawianym zakresie.

Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę.

W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu.

Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego Sądu. Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Nie ma racji obrońca skazanego wywodząc, jakoby Sąd II instancji dopuścił się rażącej obrazę prawa materialnego. Stawianie takiego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym świadczy ewidentnie o tym, że skarżący nie zapoznał się z materiałem dowodowym zebrany w sprawie w tym z uzasadnieniem Sądu Rejonowego (strona 2) oraz opinią biegłego z zakresu broni i balistyki.

Także gołosłowne jest twierdzenie o niewykazaniu w uzasadnieniu (przez Sąd odwoławczy) okoliczności wpływającej na wiarygodność relacji świadków to jest faktu, iż byli oni pod wpływem alkoholu. Żeby jeszcze raz nie powtarzać tych samych argumentów wystarczy wskazać strony 5 – 7 uzasadnienia Sądu Okręgowego.

Co do zarzutu III kasacji to zauważyć należy, że obraza art. 410 może polegać na oparciu wyroku na okolicznościach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej albo pominięciu przy wyrokowaniu okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, a żadna z tych sytuacji, wbrew twierdzeniom autora kasacji, w niniejszej sprawie nie miała miejsca, w szczególności w postępowaniu odwoławczym.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

